

Znaczenie podatku netto w Polsce dla zróżnicowania dochodów

Wprowadzenie

Celem artykułu jest analiza wpływu tzw. podatku netto w Polsce na nierówności dochodów gospodarstw domowych, przy czym podatek ten jest rozumiany jako różnica między PIT i świadczeniami społecznymi. Zastosowanie tej teoretycznej kategorii umożliwia zbadanie łącznego redystrybucyjnego efektu transferów publicznych i PIT, tj. udzielenie odpowiedzi na pytanie, w jakim stopniu oba te narzędzia finansowe razem zmniejszają dysproporcje dochodowe ludności. Pozwala to również zidentyfikować obciążenia fiskalne netto gospodarstw.

W pierwszej części artykułu jest wyjaśniona definicja podatku netto. Druga część omawia dane do przeprowadzonego badania empirycznego, bazujące na GUS-owskim badaniu budżetów gospodarstw domowych w latach 2004-2007. Opis statystyczno-ekonometrycznej analizy, wykorzystującej dwie definicje redystrybucyjnego efektu podatku netto, wraz z dekompozycją tego efektu na poszczególne elementy składowe, stanowi trzecią sekcję. Na czwartą część składa się przedstawienie wyników przeprowadzonego badania empirycznego, w tym zwłaszcza siły redystrybucyjnego oddziaływania podatku netto, wraz z poziomem poszczególnych elementów składowych tego oddziaływania (średniej stopy i progresywności świadczeń oraz PIT, efektu przeszerogowania oraz koncentracji dochodów netto względem dochodów pierwotnych). W podsumowaniu znajdują się najważniejsze wnioski końcowe.

Definicja podatku netto

W literaturze z zakresu finansów publicznych, ekonomiki sektora publicznego, redystrybucji dochodów czy też teorii opodatkowania występuje teoretyczne pojęcie podatku netto (Net Tax – NT), definiowanego jako różnica między podatkiem dochodowym od osób fizycznych i świadczeniami społecznymi przyznawanymi tym jednostkom:

$$NT = T - B \quad (1)$$

gdzie T jest podatkiem, a B są świadczeniami.

* Autorka jest pracownikiem Wydziału Nauk Ekonomicznych Uniwersytetu Warszawskiego. Artykuł wpłynął do redakcji w listopadzie 2009 r.

W świetle powyższej definicji, aby policzyć podatek netto odprowadzany przez poszczególne gospodarstwa domowe, najpierw trzeba zidentyfikować podatki dochodowe płacone przez dane osoby wchodzące w ich skład, a następnie odjąć od tych podatków otrzymanywane przez te osoby świadczenia społeczne.

Kategorię podatku dochodowego w definicji podatku netto można rozszerzyć o inne podatki bezpośrednie i podatki pośrednie, a ponadto opłaty o takim charakterze, w zależności głównie od tego, czy przeprowadzana analiza ma dotyczyć tylko dochodów bieżących ludności czy także jej różnych dochodów kapitałowych. Pojęcie świadczeń społecznych w tej definicji można natomiast uzupełnić o transfery niepieniężne, czyli tzw. świadczenia w naturze, przy czym chodzi tu głównie o publiczną edukację i opiekę zdrowotną – powinno się jednak mieć świadomość, że to zawsze wiąże się z poważnymi trudnościami metodologicznymi w określeniu monetarnej wartości świadczeń w naturze [Boadway, Keen, 2000], [Boadway, Marchand, 1995].

Trzeba wyraźnie zaznaczyć, że podatek netto jest konstrukcją w pełni teoretyczną, ponieważ w praktyce gospodarstwa domowe otrzymują świadczenia społeczne, których wysokość jest obliczana w odniesieniu do ich dochodów pierwotnych bądź też dochodów brutto, a z kolei płacony przez nie podatek dochodowy jest naliczany względem ich dochodów brutto, przy czym obie te kategorie dochodów i całe to zagadnienie będą jeszcze wyjaśnione później. Wprowadzenie pojęcia podatku netto pozwala niemniej odpowiedzieć na pytanie, jaki jest łączny redystrybucyjny efekt transferów publicznych i podatku dochodowego, tzn. w jaki sposób oba te narzędzia finansowe razem wpływają na nierówności rozkładu dochodów gospodarstw. Dodatkowo zastosowanie tej kategorii umożliwi zidentyfikowanie, dla których gospodarstw otrzymywane transfery przewyższają odprowadzany podatek, czyli które spośród tych podmiotów są beneficjentami netto, a dla których spośród nich wprost przeciwnie: podatek jest wyższy niż transfery, tj. które są płatnikami netto.

Źródło danych do badania

Przedmiotem prezentowanego badania empirycznego były gospodarstwa domowe objęte GUS-owskim badaniem budżetów tych podmiotów w Polsce w latach 2004-2007, a zatem gospodarstwa łącznie z sześciu kluczowych grup społeczno-ekonomicznych w kraju. Wskazane GUS-owskie badanie ma bardzo wyraźne wady, głównie w postaci niepełnej reprezentatywności prób gospodarstw i wykazywania zanizonych dochodów tych jednostek, ale mimo tego ciągle pozostaje najlepszym dostępnym źródłem informacji na temat rozkładu dochodów gospodarstw, dodatkowo pozwalając na identyfikację wpływu świadczeń społecznych i PIT na ten rozkład [Bargain i in., 2007], [Milanovic, 1999] [Wiśniewski, 1996].

W celu zwiększenia reprezentatywności GUS-owskich zbiorów gospodarstw wazono je ze względu na trzy zasadnicze czynniki: liczba osób w gospodarstwie, miejsce zamieszkania oraz podstawowe źródło utrzymania, w konsekwencji

czego w całości można było uznać je za reprezentatywne dla dziewięćdziesięciu kilku procent gospodarstw w Polsce.

W odniesieniu do zbiorów gospodarstw, wylosowanych do GUS-owskiego badania w brany pod uwagę przedziale czasowym, wyznaczono dwie następujące podstawowe kategorie dochodów: dochody pierwotne i dochody netto.

Do dochodów pierwotnych gospodarstw zaliczono wszystkie bieżące dochody osób wchodzących w ich skład z dowolnych źródeł, ale z wyłączeniem świadczeń społecznych niebędących emeryturami i rentami – przede wszystkim dochody z pracy najemnej zarówno w sektorze publicznym, jak i prywatnym, dochody z pracy na własny rachunek, emerytury i renty, a także transfery prywatne, zwłaszcza wraz z alimentami, oraz wybrane przychody z tytułu prowadzenia gospodarstwa rolnego, w tym działki. Tak więc ogólnie przyjęto, że emerytury i renty są wcześniej wypracowanymi, odłożonymi w czasie dochodami z pracy, analogicznie jak czyniono to już w innych podobnych badaniach [Górecki, Wiśniewski, 1998], [Milanovic, 2000], [Styczeń, Topińska, 1999].

Dochody netto wszystkich gospodarstw były natomiast równe dochodom pierwotnym najpierw powiększonym o świadczenia społeczne niebędące emeryturami i rentami, a następnie pomniejszonym o zapłacony PIT. Transferami publicznymi dla omawianych jednostek były świadczenia zarówno objęte ubezpieczeniem społecznym, jak i świadczenia nieobjęte tym ubezpieczeniem, tj. zwłaszcza zasiłki chorobowe, zasiłki macierzyńskie, zasiłki opiekuńcze, zasiłki porodowe, zasiłki pogrzebowe, świadczenia rehabilitacyjne, zasiłki rodzinne, zasiłki pielęgnacyjne, zasiłki wychowawcze, środki pomocy społecznej, dodatki mieszkaniowe oraz zapomogi z instytucji niekomercyjnych, a ponadto zasiłki dla bezrobotnych. Ponieważ PIT rejestrowany w GUS-owskim badaniu jest bardzo zaniżony, przeprowadzono odpowiednią symulację tego podatku, przy czym jednocześnie, dlatego że dla gospodarstw wyznaczono tylko bieżące dochody pierwotne, uwzględniono podatek jedynie od tej kategorii dochodów.

Aby wyeliminować czynnik inflacyjny, dochody pierwotne, dochody netto, świadczenia społeczne i PIT, przypisane każdemu gospodarstwu w danym miesiącu, zostały zindeksowane GUS-owskim wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych.

W celu zagwarantowania porównywalności dochodów gospodarstw, które oczywiście cechowały się różną strukturą demograficzną, obliczono dochody ekwiwalentne, czyli dochody zdeflowane współczynnikiem skali ekwiwalentności:

$$f = 1 + 0,7(n_A - 1) + 0,5 n_C \quad (2)$$

gdzie n_A jest liczbą osób dorosłych w gospodarstwie, a n_C jest liczbą dzieci (osobę dorosłą zdefiniowano jako tę, która ukończyła 16 rok życia). Skala ekwiwalentności ma generalnie za zadanie skorygować różnice w potrzebach dochodowych, jakie występują między gospodarstwami różniącymi się strukturą demograficzną, przy czym chodzi tu o tzw. efekty skali w prowadzeniu gospodarstwa. Przyjęta w przeprowadzonym badaniu skala ekwiwalentności

jest skalą OECD, najczęściej stosowaną w różnych badaniach społeczno-ekonomicznych, a przez to zapewniającą największą porównywalność uzyskanych wyników z rezultatami innych badań.

W konsekwencji opisanych powyższej czynności w odniesieniu do branych pod uwagę lat otrzymano zbiory gospodarstw, dla których zostały wyznaczone rozkłady ekwiwalentnych dochodów pierwotnych, dochodów netto, świadczeń społecznych oraz PIT.

Liczebność prób gospodarstw w poszczególnych latach wynosiła od mniej więcej 28 000 gospodarstw do około 35 000 podmiotów.

Zgodnie z przedstawioną powyżej klasyfikacją kategorii dochodów gospodarstw suma dochodów pierwotnych tych jednostek oraz przyznawanych im świadczeń społecznych niebędących emeryturami i rentami stanowiła kategorię dochodów brutto. W tym świetle powtórzmy, że w rzeczywistości omawiane podmioty otrzymują wymienione wcześniej transfery publiczne, których wysokość jest obliczana w odniesieniu do ich dochodów pierwotnych bądź też dochodów brutto, a z kolei płacony przez nie PIT jest naliczany względem ich dochodów brutto.

Redystrybucyjny efekt podatku netto

Krzywa Lorenza dla dochodów pierwotnych jest średnią ważoną krzywej koncentracji dochodów netto, krzywej koncentracji świadczeń społecznych i krzywej koncentracji podatku względem dochodów pierwotnych [Lambert, 2001], [Lambert, Pfähler, 1988]:

$$L_X = (1 + b_X - t_X)L_{Z,X} - b_X L_{B,X} + t_X L_{T,X} \quad (3)$$

gdzie b_X jest średnią stopą świadczeń, t_X jest średnią stopą podatku, $L_{Z,X}$ jest krzywą koncentracji dochodów netto, $L_{B,X}$ jest krzywą koncentracji świadczeń, a $L_{T,X}$ jest krzywą koncentracji podatku.

Na podstawie zależności (3) otrzymujemy:

$$G_X - C_{Z,X} = \frac{b_X(G_X - C_{B,X}) + t_X(C_{T,X} - G_X)}{(1 + b_X - t_X)} \quad (4)$$

gdzie G_X jest współczynnikiem Giniego dla dochodów pierwotnych, $C_{Z,X}$ jest współczynnikiem koncentracji dochodów netto, $C_{B,X}$ jest współczynnikiem koncentracji świadczeń, a $C_{T,X}$ jest współczynnikiem koncentracji podatku (każda z tych wielkości jest obliczona względem dochodów pierwotnych).

Redystrybucyjny efekt świadczeń i podatku razem, czyli redystrybucyjny wpływ podatku netto, przedstawia się z reguły jako różnicę między współczynnikiem Giniego dla dochodów netto i współczynnikiem Giniego dla dochodów pierwotnych (na podstawie [Reynoldsa i Smolensky'ego, 1977]:

$$RE_{NT,X}^{(1)} = G_Z - G_X \quad (5)$$

gdzie G_Z jest współczynnikiem Giniego dla dochodów netto.

Zastosowanie formuły (4) do równości (5) daje [Lambert, Pfähler, 1988]:

$$\begin{aligned} RE_{NT,X}^{(1)} &= G_Z - G_X \\ &= R_{NT,X} - \frac{b_X K_{B,X} + t_X K_{T,X}}{(1 + b_X - t_X)} \end{aligned} \quad (6)$$

gdzie $R_{NT,X}$ jest współczynnikiem efektu przeseregowania w następstwie podatku netto ($R_{NT,X} = G_Z - C_{Z,X}$), $K_{B,X}$ jest współczynnikiem progresywności świadczeń ($K_{B,X} = G_X - C_{B,X}$), a $K_{T,X}$ jest współczynnikiem progresywności podatku ($K_{T,X} = C_{T,X} - G_X$) (wszystkie wielkości są wyznaczone względem dochodów pierwotnych).

Efekt przeseregowania w skutek podatku netto powstaje wtedy, gdy płatnicy tego zobowiązania finansowego zmieniają swoją pozycję w rozkładzie dochodów netto w porównaniu ze swoim miejscem w rozkładzie dochodów pierwotnych. Jeżeli efekt przeseregowania w ogóle nie pojawia się, $R_{NT,X}$ jest równy zero, natomiast gdy efekt ten występuje, $R_{NT,X}$ jest dodatni (omawiany współczynnik nie może przyjmować wartości ujemnych). $K_{B,X}$ równy zero jest tożsamy z proporcjonalnością świadczeń i w konsekwencji z brakiem jakiegokolwiek wpływu z ich strony na rozpiętości dochodów, a jeżeli ma on znak dodatni (ujemny), świadczenia są regresywne (progresywne) względem dochodów pierwotnych, prowadząc do obniżania (wzrostu) dysproporcji dochodowych. Natomiast $K_{T,X}$ przyjmujący wartość zero oznacza proporcjonalność podatku, czego wynikiem jest jego neutralność z punktu widzenia oddziaływania na zróżnicowanie dochodów, a jeżeli ma on znak dodatni (ujemny), podatek jest progresywny (regresywny) względem dochodów pierwotnych, powodując redukcję (wzrost) nierówności dochodowych.

Wartości opisywanych współczynników należą odpowiednio do następujących przedziałów: $R_{NT,X} \in (-1 + G_Z, 1 + G_Z)$, $K_{B,X} \in (-1 + G_X, 1 + G_X)$ i $K_{T,X} \in (-1 + G_X, 1 + G_X)$.

$R_{NT,X}$ może być traktowany jako współczynnik efektu przeseregowania w rezultacie podatku netto względem dochodów pierwotnych bazujący na formule Atkinsona [1980] i Plotnicka [1981]. Z kolei $K_{B,X}$ i $K_{T,X}$ mogą być uważane za współczynniki progresywności odpowiednio świadczeń społecznych i podatku dochodowego względem dochodów pierwotnych zgodne z zapisem zaproponowanym przez Kakwaniego [1977].

Jednak redystrybucyjny efekt podatku netto lepiej jest zdefiniować jako przyrost względny współczynnika Giniego przy przekształcaniu rozkładu dochodów pierwotnych w rozkład dochodów netto, a jest tak gdyż właśnie ta miara bardziej nadaje się do porównań redystrybucyjnych efektów tego instrumentu finansowego w czasie, w przekroju poszczególnych grup społecznych, w przekroju międzynarodowym itd:

$$RE_{NT,X}^{(2)} = \frac{G_Z - G_X}{G_X} \quad (7)$$

i wtedy to dekompozycja tego efektu jest następująca:

$$\begin{aligned} RE_{NT,X}^{(2)} &= \frac{G_Z - G_X}{G_X} \\ &= \frac{1}{G_X} \left[R_{NT,X} - \frac{b_X K_{B,X} + t_X K_{T,X}}{(1 + b_X - t_X)} \right] \\ &= \frac{(1 + b_X - t_X) R_{NT,X} - b_X K_{B,X} - t_X K_{T,X}}{(1 + b_X - t_X) C_{Z,X} + b_X K_{B,X} + t_X K_{T,X}} \end{aligned} \quad (8)$$

Podsumowując, zgodnie z równościami (6) i (8) o redystrybucyjnym efekcie podatku netto decydują średnia stopa i progresywność świadczeń, średnia stopa i progresywność podatku, efekt przeszerogowania powstający w skutek podatku netto oraz koncentracja dochodów netto (wszystkie wielkości są wyznaczone względem dochodów pierwotnych). Wzrost (spadek) średniej stopy i progresywności świadczeń oraz wzrost (spadek) średniej stopy i progresywności podatku zwiększają (zmniejszają) redystrybucyjny efekt podatku netto co do wartości bezwzględnej, natomiast wzrost (spadek) efektu przeszerogowania w następstwie podatku netto redukuje (zwiększa) ten efekt co do tej wartości.

Trzeba niemniej podkreślić, że zdefiniowanie redystrybucyjnego wpływu podatku netto $RE_{NT,X}^{(1)}$, tj. według formuły (5), wraz z jego dekompozycją zgodnie z zapisem (6), pozwala wyrazić go także za pomocą innych elementów składowych, a mianowicie takich, które umożliwiają identyfikację zjawiska tzw. nierówności poziomej (*horizontal inequity*), tj. zjawiska nierównego traktowania podatników netto o równych dochodach pierwotnych [Aronson i in., 1994], [Creedy, 1997], [Creedy, van de Ven, 2001], [Wagstaff i in., 1999]. Chodzi tu dokładnie o dekompozycję redystrybucyjnego efektu podatku netto na efekt pionowy, efekt poziomy i efekt przeszerogowania, w ramach której efekt pionowy obrazuje równe traktowanie podatników netto, a efekt poziomy i efekt przeszerogowania nierówne traktowanie tych jednostek.

Warto także zaznaczyć, iż w szczególnym przypadku, kiedy to w całej próbie empirycznej podatek netto jest większy od zera, redystrybucyjny efekt tego narzędzia finansowego $RE_{NT,X}^{(1)}$ można zdekomponować w jeszcze inny sposób, co jest przedstawione w Załączniku.

Znaczenie podatku netto dla dysproporcji dochodowych

W badanej próbie gospodarstw domowych najniższy współczynnik Giniego dla dochodów pierwotnych 0,3508 wystąpił w 2004 r., natomiast najwyższy 0,3701 zanotowano w 2007 r., przy czym w każdym kolejnym roku miernik

ten przyjmował coraz wyższe wartości (tablica 1)¹. Potwierdzało to ogólny wzrost nierówności wymienionej kategorii dochodów – w omawianym okresie rozpiętości te wzrosły o 5,50%.

Tablica 1

Współczynnik Giniego dla dochodów pierwotnych (G_X) w latach 2004-2007

Lata	G_X
2004	0,3508
2005	0,3536
2006	0,3658
2007	0,3701

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z BBGD (GUS)

Zasadniczym czynnikiem generującym wzrost dysproporcji dochodów pierwotnych społeczeństwa było narastające zróżnicowanie dochodów z pracy, będących najważniejszym elementem składowym tej kategorii dochodów [Kumor, Sztaudynger, 2007]. Było to oczywiste, gdyż ciągle trwający rozwój gospodarki rynkowej wymuszał coraz silniejsze mechanizmy konkurencji, a w następstwie też coraz efektywniejsze zasady wynagrodzeń, różnicujące pracowników z punktu widzenia produktywności (można nawet mówić o pewnej polaryzacji dochodów z pracy – z dochodami osób częściowo bezrobotnych na jednym biegunie i dochodami pracowników skrajnie wysoko wynagradzanych na drugim biegunie) [Kornai, 2006]. Nadal wzrastało znaczenie rynkowej wartości kwalifikacji zawodowych, będących pochodną wykształcenia, a dodatkowo w gospodarce światowej cały czas występował postęp technologiczny preferujący kadry wykwalifikowane, a Polska jako kraj adoptujący nowe technologie musiała podporządkować się zasadzie wypłacania premii za kwalifikacje [Garbicz, 2006]. Najwyższym procentem pracowników otrzymujących najwyższe wynagrodzenia cechował się sektor prywatny, którego znaczenie ciągle rosło, ale nierówności płacowe w całym sektorze publicznym także były duże. Wzrost zróżnicowania dochodów pierwotnych wynikał dodatkowo z takich bardzo ważnych czynników, jak: integracja polskiej gospodarki z gospodarką światową, w tym zwłaszcza wejście Polski do Unii Europejskiej w 2004 r., rosnący zakres prywatyzacji i postępująca liberalizacja rynku kapitałowego.

Współczynnik Giniego dla dochodów netto, powtórzmy będących dochodami pierwotnymi wraz ze świadczeniami społecznymi oraz po odjęciu PIT, wyniósł od 0,3037 w 2004 r. do 0,3319 w 2007 r., i tak samo jak współczynnik Giniego dla dochodów pierwotnych wzrastał on w każdym kolejnym roku (tablica 2). Był to dowód na systematyczny wzrost nierówności analizowanej kategorii dochodów ludności – w całym badanym okresie zwiększyły one swój poziom o 9,29%.

¹ Liczby we wszystkich tabelach zostały zaokrąglone do czterech miejsc po przecinku, i stąd też działania na nich prowadzą do przybliżonych wyników.

Tablica 2

Współczynnik Giniego dla dochodów netto (G_Z) w latach 2004-2007

Lata	G_Z
2004	0,3037
2005	0,3128
2006	0,3195
2007	0,3319

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z BBGD (GUS)

Na skutek niedoreprezentowania w GUS-owskim badaniu gospodarstw znajdujących się na każdym z krańców rozkładu dochodów, tj. jednostek najbiedniejszych i najbogatszych zarówno nierówności dochodów pierwotnych, jak i nierówności dochodów netto w Polsce były najprawdopodobniej trochę wyższe od tych wykazanych w prezentowanym w artykule badaniu empirycznym. Aczkolwiek niedostateczne uwzględnianie gospodarstw, cechujących się nędzą i bogactwem, zostało częściowo zniwelowane przez zasygnalizowane już wcześniej przeważenie prób badania w poszczególnych latach, to na pewno nie w całości (jest to jednak ogólnie problem wszystkich tego rodzaju badań statystycznych na świecie).

Jak pokazują przytoczone dane rozpiętości dochodów netto gospodarstw domowych były zauważalnie mniejsze od nierówności dochodów pierwotnych tych jednostek, co było łącznym wynikiem redystrybucyjnego wpływu świadczeń społecznych i redystrybucyjnego efektu PIT.

Tablica 3

Średnia stopa świadczeń (b_X), współczynnik koncentracji świadczeń ($C_{B,X}$) i współczynnik progresywności świadczeń ($K_{B,X}$) względem dochodów pierwotnych w latach 2004-2007

Lata	b_X	$C_{B,X}$	$K_{B,X}$
2004	0,0501	-0,3575	0,7083
2005	0,0455	-0,3594	0,7130
2006	0,0540	-0,4016	0,7674
2007	0,0492	-0,3832	0,7532

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z BBGD (GUS)

Średnia stopa świadczeń względem dochodów pierwotnych, kształtująca się na poziomie od 0,0455 w 2005 r. do 0,0540 w 2006 r., była w miarę wysoka, biorąc pod uwagę zarówno to, że odnosiła się tylko do bieżących dochodów pierwotnych, jak i to, że w ogóle nie obejmowała emerytur i rent (tablica 3). Niewątpliwie była ona trochę zawyżona w konsekwencji tego, że, jak już wskazano wcześniej, GUS-owskie badanie budżetów gospodarstw cechuje się nadmierną reprezentacją podmiotów o niskich dochodach oraz zbyt słabą reprezentacją jednostek o najwyższych dochodach (oczywiście te pierwsze otrzymują bardzo dużo świadczeń, a te drugie prawie wcale). Ujemne wartości współczynnika

koncentracji zasiłków, tj. od $-0,4016$ w 2006 r. do $-0,3575$ w 2004 r., oznaczały że te publiczne transfery – jako całość – trafiały do grup społecznych o najniższych dochodach wyjściowych, ale jednocześnie wskazując na to, że ich kumulacja na gospodarstwach o najniższych dochodach jest raczej umiarkowana. Dodatkowo wartości współczynnika progresywności świadczeń, tzn. od $0,7083$ w 2004 r. do $0,7674$ w 2006 r., informowały wprost o tym, że transfery te były *de facto* regresywne względem dochodów pierwotnych, lecz ich regresywność była umiarkowana.

Tablica 4

Średnia stopa PIT (t_x), współczynnik koncentracji PIT ($C_{T,x}$) i współczynnik progresywności PIT ($K_{T,x}$) względem dochodów pierwotnych w latach 2004-2007

Lata	t_x	$C_{T,x}$	$K_{T,x}$
2004	0,1506	0,5089	0,1581
2005	0,1383	0,4910	0,1374
2006	0,1497	0,5184	0,1527
2007	0,1411	0,4969	0,1268

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z BBGD (GUS)

PIT jest naliczany w rzeczywistości od dochodów brutto gospodarstw, a nie dochodów pierwotnych tych jednostek, i dlatego też nie przeprowadzono ekonomicznej analizy średniej stopy tego podatku, współczynnika koncentracji tego podatku i współczynnika jego progresywności obliczonych względem właśnie dochodów pierwotnych (tablica 4). Warto jednak zauważyć, że średnia stopa PIT względem dochodów pierwotnych musiała być wyższa od średniej stopy tego podatku względem dochodów brutto, a powodem tego było oczywiście to, iż, jak już wspomniano poprzednio, na dochody brutto gospodarstw składała się suma dochodów pierwotnych i świadczeń społecznych. Równocześnie progresywność omawianego podatku względem dochodów pierwotnych musiała być niższa od jego progresywności względem dochodów brutto, co wynikało z faktu, że gospodarstwa, dla których świadczenia społeczne stanowią dużą część łącznych dochodów brutto, są zazwyczaj biedniejszymi podmiotami, a te z kolei płacą niższy podatek dochodowy.

Tablica 5

Współczynnik koncentracji dochodów netto ($C_{Z,x}$) i współczynnik efektu przeszerogowania w konsekwencji podatku netto ($R_{NT,x}$) względem dochodów pierwotnych w latach 2004-2007

Lata	$C_{Z,x}$	$R_{NT,x}$
2004	0,2848	0,0189
2005	0,2969	0,0159
2006	0,2947	0,0248
2007	0,3096	0,0223

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z BBGD (GUS)

Dodatnie wartości współczynnika koncentracji dochodów netto należało interpretować jako występowanie nierównomierności rozkładu tych dochodów względem rozkładu dochodów pierwotnych na korzyść podmiotów o wyższych dochodach pierwotnych, przy czym współczynnik ten ukształtował się na poziomie od 0,2848 w 2004 r. do 0,3096 w 2007 r. (tablica 5). Będąc dodatnim, bo mieszcząc się w przedziale od 0,0159 w 2005 r. do 0,0248 w 2006 r., współczynnik efektu przeszerogowania w rezultacie podatku netto świadczył o tym, że dla części podmiotów zapłacenie tego zobowiązania łączyło się ze zmianą pozycji w rozkładzie dochodów netto w porównaniu z ich miejscem w rozkładzie dochodów pierwotnych.

Tablica 6

Pierwszy ($RE_{NT,X}^{(1)}$) i drugi ($RE_{NT,X}^{(2)}$) redystrybucyjny efekt podatku netto względem dochodów pierwotnych w latach 2004-2007

Lata	$RE_{NT,X}^{(1)}$	$RE_{NT,X}^{(2)}$
2004	-0,0471	-0,1341
2005	-0,0408	-0,1155
2006	-0,0463	-0,1265
2007	-0,0381	-0,1031

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z BBGD (GUS)

Pierwszy, a tym samym drugi redystrybucyjny efekt podatku netto były mniejsze od zera, gdyż w wyniku tego instrumentu finansowego dysproporcje dochodów netto były mniejsze od rozpiętości dochodów pierwotnych, i w takim też razie najniższe wartości każdego z tych efektów odzwierciedlały najsilniejszy wpływ tego podatku, a najwyższe wartości – jego najslabsze oddziaływanie (tablica 6). Jak już wspomniano wcześniej rezygnacja z rozważań zjawiska nierówności poziomej w odniesieniu do płatników podatku netto oznacza, że w świetle zasadniczej analizy ekonomicznej, niezbędne jest podanie poziomu tylko drugiego redystrybucyjnego efektu podatku netto. I tak, jego dwie kolejne najniższe wartości, tzn. -0,1341 i -0,1265, wystąpiły odpowiednio w 2004 r. i 2006 r., natomiast jego dwa kolejne najwyższe poziomy, czyli -0,1031 oraz -0,1155, odnotowano odpowiednio w 2007 r. i 2005 r. Formułując to prościej, podatek netto, ponownie powtórzmy odwzorowujący bieżące dochody pierwotne gospodarstw domowych w ich bieżące dochody netto, zmniejszył zróżnicowanie dochodowe od 10,31% w 2007 r. do 13,41% w 2004 r.

Jak już częściowo stwierdzono redystrybucyjne oddziaływanie podatku netto było jednocześnie wynikiem redystrybucyjnego wpływu świadczeń społecznych i redystrybucyjnego skutku PIT, i stąd też nie było żadnym zaskoczeniem, że podatek netto zmniejszył dysproporcje dochodów. Zarówno bowiem redystrybucyjnym efektem transferów publicznych, jak i redystrybucyjnym efektem PIT był spadek dysproporcji dochodowych – oba te efekty działały w tym samym kierunku. Jednak pierwszy z wymienionych efektów był zdecydowanie silniejszy.

Wyraźne redystrybucyjne oddziaływanie świadczeń społecznych było następstwem w pierwszej kolejności już wspomnianej ich względnie wysokiej średniej stopy względem dochodów pierwotnych, a dopiero w drugiej kolejności ich ujemnej, umiarkowanej koncentracji względem tej kategorii dochodów. Natomiast występowanie względnie słabego redystrybucyjnego wpływu PIT było skutkiem zarówno relatywnie małego udziału tego podatku w dochodach pierwotnych i dochodach brutto ludności, jak i jego umiarkowanej koncentracji względem obu tychże kategorii dochodów. Warto także wspomnieć, że koncentracja PIT względem dochodów brutto była dodatnia, tzn. taka, która odzwierciedlała fakt, że większe obciążenia podatkowe odnosiły się do osób o wyższym poziomie tych dochodów, a to z kolei warunkowało jego progresywność względem tej kategorii dochodów.

Tablica 7

Średnia stopa podatku netto względem dochodów pierwotnych (nt_x) w latach 2004-2007

Lata	nt_x
2004	0,1004
2005	0,0928
2006	0,0957
2007	0,0920

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych z BBGD (GUS)

Biorąc pod uwagę rozważany system świadczeniowo-podatkowy, tzn. przypomnijmy taki, w którym po stronie świadczeń społecznych uwzględniono wybrane, wymienione poprzednio pieniężne transfery publiczne, natomiast po stronie podatków bezpośrednich jedynie PIT, średnia stopa podatku netto względem dochodów pierwotnych była dodatnia jako wynosząca od 0,0920 w 2007 r. do 0,1004 w 2004 r. (stopa ta jest oczywiście różnicą między średnią stopą PIT i średnią stopą świadczeń względem dochodów pierwotnych) (tablica 7). A zatem średnio rzecz biorąc gospodarstwa domowe otrzymywały w postaci wskazanych świadczeń zauważalnie mniej niż płaciły w formie podatku dochodowego, to znaczy były w tym zakresie płatnikami netto.

W świetle struktury społeczno-ekonomicznej największymi płatnikami netto były gospodarstwa domowe osób pracujących na własny rachunek oraz gospodarstwa pracownicze, a w następnej kolejności gospodarstwa pracowniczo-chłopskie, a także gospodarstwa emerytów i rencistów. Trzeba jednak mocno zaznaczyć, że ujemne saldo świadczeń i PIT w przypadku gospodarstw emerytów i rencistów wynikało z już podkreślonego wcześniej faktu, że otrzymywane przez nich emerytury i renty zostały potraktowane jako przeniesione w czasie ich dochody z pracy, czyli jako element składowy ich dochodów pierwotnych.

Dla odmiany beneficjentami netto były tylko dwa rodzaje gospodarstw: gospodarstwa rolników i gospodarstwa osób utrzymujących się ze źródeł niezarobkowych – te pierwsze oczywiście głównie z tego powodu, że przychody z działalności rolniczej, z wyjątkiem działów specjalnych produkcji rolnej, ustawowo nie podlegają PIT, a te drugie naturalnie dlatego, że udział otrzy-

mywanych przez nie świadczeń w ich łącznych dochodach do dyspozycji jest z definicji bardzo duży. Warto podkreślić, że chociaż oba wymienione rodzaje gospodarstw były w opisywanym kontekście podmiotami wygranymi, to pod względem stopnia osiąganych korzyści netto o wiele większym zróżnicowaniem cechowały się gospodarstwa chłopskie, tzn. występowały wśród nich zarówno podmioty będące bardzo dużymi, jak i bardzo małymi beneficjentami netto, ale tych drugich było znacznie mniej².

Podsumowanie

W badaniu wykazano, że w uwzględnianym przedziale czasowym zarówno nierówności dochodów pierwotnych, jak i zróżnicowanie dochodów netto gospodarstw domowych wzrastały – w stosunku do swojej wyjściowej wartości te pierwsze wzrosły o 5,50%, a te drugie o 9,29%. W przypadku obu rozważanych kategorii dochodów był to wzrost systematyczny. Tak więc cały czas utrzymywał się trend ogólnego wzrostu omawianych rozpiętości dochodowych, obserwowany już od przełomu lat 80. i 90. XX w., tj. od samego początku transformacji systemowej w kierunku gospodarki rynkowej. Zasadniczą przyczyną wzrostu nierówności dochodów pierwotnych społeczeństwa był wzrost zróżnicowania wszystkich kategorii dochodów z pracy, w pierwszej kolejności w sektorze prywatnym. Można także dodać, że rosnące nierówności dochodów do dyspozycji ludności przekładały się na wzrost zróżnicowania poziomu i struktury jej konsumpcji.

² Jeżeli chodzi o biologiczny (demograficzny) typ rodziny, to ujemny podatek netto występował w odniesieniu do rodzin biologicznie niepełnych, tj. matek lub ojców samotnie wychowujących dzieci, oraz rodzin wielodzietnych. Było to rezultatem ogólnie prorodzinnej polityki państwa, wyrażającej się takimi rozwiązaniami, jak: preferencyjne opodatkowanie poprzez PIT dochodów osób samotnie wychowujących dzieci, przyznawanie świadczeń rodzinnych w formie zasiłku rodzinnego i różnorodnych dodatków do niego oraz alokowanie zasiłków wychowawczych i świadczeń z zakresu pomocy społecznej (akurat w rozważanym okresie istniała przerwa w dystrybucji świadczeń alimentacyjnych, bo Fundusz Alimentacyjny został przywrócony dopiero w drugiej połowie 2008 r.). Istnieje oczywiście pytanie, czy redystrybucja dochodów w brany pod uwagę zakresie była dostatecznie głęboka z punktu widzenia rzeczywistych potrzeb rodzin biologicznie niepełnych i rodzin wielodzietnych, ale to stanowi już niemniej odrębne zagadnienie. Z perspektywy wykształcenia głowy gospodarstwa domowego występowała bezsprzeczna prawidłowość: czym wyższe wykształcenie tej osoby, tym korzyść netto jej rodziny z omawianego systemu świadczeniowo-podatkowego była mniejsza – *per saldo* bardzo wyraźnie traciły rodziny, których głowa miała wykształcenie wyższe oraz *per saldo* zauważalnie korzystały rodziny, których głowę charakteryzowało wykształcenie zawodowe lub podstawowe. Z punktu widzenia miejsca funkcjonowania gospodarstwa zarówno podmioty zlokalizowane w mieście, jak i na wsi były płatnikami netto, niemniej rodziny umiejscowione na wsi w kilkakrotnie mniejszym stopniu. Było tak głównie z tego powodu, że jak już wcześniej wyjaśniono, gospodarstwa ściśle rolnicze były wyraźnymi beneficjentami netto na skutek z kolei swojej bardzo małej partycypacji w systemie PIT. Jednocześnie jednak gospodarstwa chłopskie cechowały się przeciętnie niską partycypacją w systemie świadczeń społecznych, a to potwierdza tezę, że niskie dochody wyjściowe danych grup społecznych wcale nie muszą być zawsze kompensowane dużym korzystaniem z transferów publicznych w naturze.

Dysproporcje dochodów netto były zauważalnie mniejsze od nierówności dochodów pierwotnych, co było następstwem redystrybucyjnego efektu podatku netto, rozumianego jako różnica między PIT i świadczeniami społecznymi. W branżach pod uwagę w badaniu empirycznym latach podatek netto redukował rozpiętości bieżących dochodów ekwiwalentnych gospodarstw, mierzone współczynnikiem Giniego, średnio na rok o 11,98%.

Innymi słowy, redystrybucyjny wpływ podatku netto był następstwem zarówno redystrybucyjnego efektu branż pod uwagę pieniężnych transferów publicznych, jak i redystrybucyjnego efektu PIT, ale chociaż oba te ostatnie wymienione efekty prowadziły do bardziej egalitarnego rozkładu dochodów ludności, to siła pierwszego z nich była znacznie większa.

Były dwa kluczowe powody silniejszego redystrybucyjnego efektu świadczeń społecznych i słabszego redystrybucyjnego efektu PIT. Po pierwsze, w Polsce udział omawianych transferów publicznych w dochodach pierwotnych ludności cały czas pozostawał relatywnie wysoki – ciągle jako dziedzictwo socjalnego charakteru państwa socjalistycznego. Transfery te były przyznawane odbiorcom częściowo na podstawie praw ubezpieczeniowych, a częściowo uprawnień zaopatrzeniowych, a ich selektywność, tzn. z góry świadome ukierunkowanie na najuboższe grupy społeczne, była bardzo ograniczona. Po drugie, PIT jest rozwiązaniem instytucjonalnym, w ramach którego efektywna stopa podatkowa od samego początku pozostaje raczej niska, co występuje głównie, dlatego że podatek ten nie jest podatkiem powszechnym (nigdy nie podlegały mu przychody z działalności rolniczej, z wyjątkiem działów specjalnych produkcji rolnej, i przychody z gospodarki leśnej), zawsze występowało w stosunku do niego wiele tzw. zwolnień przedmiotowych, a dodatkowo wysokość jego ustawowych stawek jest w sumie umiarkowana w porównaniu ze stawkami analogicznego podatku w innych krajach Unii Europejskiej. Co więcej, progresywność PIT jest względnie słaba, a jest tak ponieważ poprzez ten instrument finansowy następuje oddzielne opodatkowanie niektórych rodzajów dochodów (suma dochodów podatnika może być niższa niż miałyby to miejsce w ramach łącznego opodatkowania), od początku jego obowiązywania kwota wolna od podatku pozostaje bardzo mała oraz przy jego pobieraniu przez wiele lat przysługiwały różnorodne odliczenia od dochodu i bezpośrednio od podatku.

W badanej próbie gospodarstw domowych średnia stopa podatku netto względem dochodów pierwotnych była dodatnia, co oznaczało, że podmioty te otrzymywały w postaci uwzględnianych świadczeń społecznych przeciętnie mniej niż płaciły w formie PIT, czyli że były one w tym zakresie płatnikami netto. W szczególności z punktu widzenia struktury społeczno-ekonomicznej największymi płatnikami netto były gospodarstwa domowe osób pracujących na własny rachunek oraz gospodarstwa pracownicze, w tym zwłaszcza gospodarstwa osób zatrudnionych na stanowiskach nierobotniczych.

Przeprowadzone badanie dotyczyło oddziaływania podatku netto tylko na dysproporcje bieżących dochodów gospodarstw, z wyłączeniem jakichkolwiek dochodów kapitałowych tych jednostek.

Bibliografia

- Aronson J.R., Johnson P., Lambert P.J., [1994], *Redistributive Effect and Unequal Income Tax Treatment*, „The Economic Journal”, nr 104.
- Atkinson A.B., [1980], *Horizontal Equity and the Distribution of the Tax Burden*, [w:] The Economics of Taxation, red. H.J. Aaron, M.J. Boskin, Studies of Government Finance, The Brookings Institution, Washington D.C.
- Bargain O., Morawski L., Myck M., Socha M., [2007], *As SIMPL As That: Introducing a Tax-Benefit Microsimulation Model for Poland*, IZA (The Institute for the Study of Labor), „Discussion Paper”, nr 2988, Bonn, Germany.
- Boadway R., Keen M., [2000], *Redistribution*, [w:] Handbook of Income Distribution, Vol. 1, red. A.B. Atkinson, F. Bourguignon, North-Holland Elsevier, Amsterdam.
- Boadway R., Marchand M., [1995], *The Use of Public Expenditures for Redistributive Purposes*, „Oxford Economic Papers”, nr 47.
- Creedy J., [1997], *Evaluating Alternative Tax and Transfer Schemes with Endogenous Earnings*, „Oxford Economic Papers”, nr 49.
- Creedy J., van de Ven J., [2001], *Decomposing Redistributive Effects of Taxes and Transfers in Australia: Annual and Lifetime Measures*, „Australian Economic Papers”, nr 40.
- Garbicz M., Rosnące nierówności dochodowe w Polsce po 1990 r. – próba opisu mechanizmów, Referat zaprezentowany na konferencji naukowej „Wzrost gospodarczy a bezrobocie i nierówności w podziale dochodu” zorganizowanej przez Katedrę Teorii Systemu Rynkowego SGH oraz Instytut GFK Polonia, Hotel Polonia Palace, Warszawa 29 listopada 2006 r.
- Górecki B., Wiśniewski M., [1998], *Zróżnicowanie dochodów gospodarstw domowych w Polsce w latach 1987-1995*, [w:] Podział dochodu i nierówności dochodowe. Fakty, tendencje, porównania, red. J. Mujżel. S. Golinowska, E. Mączyńska, Rada Strategii Społeczno-Gospodarczej przy Radzie Ministrów, Raport nr 29, Warszawa.
- Kakwani N.C., [1977], *Measurement of Tax Progressivity: An International Comparison*, „The Economic Journal”, nr 87.
- Kornai J., [2006], *The Great Transformation of Central and Eastern Europe*, Success and Disappointment, „Economics of Transformation”, nr 2.
- Kumor P., Sztudynger J.J., [2007], *Optymalne zróżnicowanie płac w Polsce – analiza ekonometryczna*, „Ekonomista”, nr 1.
- Lambert P.J., [2001], *The Distribution and Redistribution of Income*, Manchester University Press, Manchester and New York.
- Lambert P.J., Pfähler W., [1988], *On Aggregate Measures of the Net Redistributive Impact of Taxation and Government Expenditure*, „Public Finance Quarterly”, Vol. 16.
- Milanovic B., [1999], *Explaining the Increase in Inequality During Transition*, „Economics of Transition”, nr 2.
- Milanovic B., [2000], *The Median-voter Hypothesis, Income Inequality and Income Redistribution: an Empirical Test with the Required Data*, „European Journal of Political Economy”, Vol. 16.
- Plotnick R., [1981], *A Measure of Horizontal Inequity*, „The Review of Economics and Statistics”, nr 63.
- Reynolds M., Smolensky E., [1977], *Public Expenditures, Taxes and the Distribution of Income: The United States 1950, 1961, 1970*, Academic Press, New York.
- Styczeń M., Topińska I., [1999], *Podatki i wydatki socjalne jako narzędzia redystrybucji dochodów gospodarstw domowych*, Opracowania Projektów Badawczych Zamawianych, Zeszyt nr 4, Instytut Pracy i Spraw Socjalnych, Warszawa.
- Wagstaff A., Doorslaer E., Burg H., Calonge S., Christiansen T., Citoni G., Gerdtham U., Gerfin M., Gross L., Häkinnen U., John J., Jonhson P., Klavus J., Lachaud C., Lauridsen J., Leu R., Nolan

B., Peran E., Propper C., Puffer F., Rochaix L., Rodriguez M., Schellhorn M., Sundberg G., Winkelhake O., [1999], Redistributive Effect, Progressivity and Differential Tax Treatment: Personal Income Taxes in Twelve OECD Countries, „Journal of Public Economics”, nr 72. Wiśniewski M., [1996], *Zmiany rozkładu dochodów 1987-1992*, [w:] Studia nad reformowaną gospodarką, red. M. Okólski, U. Sztanderska, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

NET TAX AND ITS IMPACT ON INCOME DISPARITIES IN POLAND

Summary

The paper looks at the influence of the so-called net tax on household income disparities in Poland. The net tax is understood as the difference between personal income tax (PIT) and social security benefits. This theoretical category makes it possible to identify the total redistributive impact of public transfers and PIT, Aksam says. A Central Statistical Office (GUS) study of household budgets in 2004-2007 was the source of data for the empirical research made by the author. She conducted a statistical and econometric analysis using two definitions of the redistributive effect of net tax based on the Gini coefficient as a measure of income disparities. The research shows that disparities increased in the analyzed period in the case of both original incomes and net household incomes. Original incomes increased by 5.50%, while net household incomes grew 9.29%, Aksam says. She adds that net income disparities were markedly smaller than original income disparities due to the redistributive effect of the net tax. The average net tax rate for original income was positive, showing that households received less in the form of social security benefits than they paid in the form of PIT. This means they were net contributors in this area, Aksam concludes.

Keywords: net tax, income disparities, Gini coefficient, redistributive effect, social security benefits, personal income tax (PIT)

Załącznik

Dekompozycja redystrybucyjnego efektu podatku netto – przypadek szczególny

Analiza redystrybucyjnego efektu podatku netto w podejściu globalnym, przy założeniu, że podatek ten w całej próbie jest większy od zera, prowadzi do wniosku, że krzywa Lorenza dla dochodów pierwotnych jest średnią ważoną krzywej koncentracji podatku netto i krzywej koncentracji dochodów netto względem dochodów pierwotnych [Lambert 2001], [Lambert, Pfähler, 1988]:

$$L_X = nt_X L_{NT,X} + (1 - nt_X) L_{Z,X} \quad (A.1)$$

gdzie nt_X jest średnią stopą podatku netto, a $L_{NT,X}$ jest krzywą koncentracji tego podatku.

Na podstawie zależności (A.1) otrzymujemy:

$$G_X - C_{Z,X} = \frac{nt_X (C_{NT,X} - G_X)}{(1 - nt_X)} \quad (A.2)$$

gdzie $C_{NT,X}$ jest współczynnikiem koncentracji podatku netto (jest on wyznaczony względem dochodów pierwotnych).

Redystrybucyjny efekt podatku netto $RE_{NT,X}^{(1)}$, przypomnijmy definiowany jako różnica między współczynnikiem Giniego dla dochodów netto i współczynnikiem Giniego dla dochodów pierwotnych, patrz formuła (5), można zdekomponować również następująco:

$$\begin{aligned} RE_{NT,X}^{(1)} &= G_Z - G_X \\ &= R_{NT,X} - \frac{nt_X K_{NT,X}}{(1 - nt_X)} \end{aligned} \quad (A.3)$$

gdzie $K_{NT,X}$ jest współczynnikiem progresywności podatku netto ($K_{NT,X} = C_{NT,X} - G_X$) (jest on obliczony względem dochodów pierwotnych).

$K_{NT,X}$ równy zero oznacza proporcjonalność podatku netto, czego wynikiem jest jego neutralność z punktu widzenia oddziaływania na rozpiętości dochodów. Jeżeli natomiast $K_{NT,X}$ ma znak dodatni (ujemny), podatek netto jest progresywny (regresywny) względem dochodów pierwotnych, powodując redukcję (wzrost) nierówności dochodowych.